# SEKRETY Wsi...

Gazeta Regionalna - Gminy Sułów

Egzemplarz bezpłatny

*Numer 12 (44), Grudzień 2016* www.sulow.pl

NATURALNIE GMINA SUŁÓW

## W tym numerze


| | |
|---|---|
| Święta Bożego Narodzenia | str. 2 |
| Wywiad z wójtem | str. 6 |
| Historia samorządu gminnego | str. 8 |
| Świąteczny kiermasz książki | str. 11 |
| Wieści ze szkół | str. 12 |
| Wieści gminne | str. 16 |
| Zaproszenie na spotkanie opłatkowe | str. 18 |
| Kącik kulinarny | str. 19 |
| Humor | str. 20 |


# WESOŁYCH ŚWIĄT

*Życzymy, by Święta Bożego Narodzenia były dla wszystkich czytelników „Sekretów Wsi" były dniami pełnymi miłości, spokoju i szczęścia. Niech nie zabraknie rodzinnej atmosfery i wzajemnego szacunku, a Nowy Rok niech przyniesie szczęście i pomyślność.*

*Redakcja „Sekretów Wsi"*

# ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

*... Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny, przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie, ludzie gniazda wspólnego łamią chleb Biblijny, najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie..."*

*(C.K. Norwid)*

Jak ten czas szybko leci, dopiero była Wielkanoc, lato a już tuż, tuż Boże Narodzenie. Święta, które chyba lubimy najbardziej, nawet ateiści nie umieją się oprzeć urokowi tych Świąt. Niewątpliwie wypaczają ich charakter natrętne reklamy, według których Boże Narodzenie to prezenty i wyłącznie prezenty. Nie dajmy się zwariować i pilnujmy, by nasze dzieci również nie kojarzyły nadchodzących Świąt ze stosem pięknie opakowanych prezentów pod choinką.

Boże Narodzenie to najważniejsze i najuroczyściej obchodzone, obok Wielkanocy święto religijne w Polsce, święto rodzinne, obchodzone w gronie najbliższych. Pierwsza wzmianka o Bożym Narodzeniu pochodzi z 354 roku, a zamieszcza ją rzymski kalendarz. Różne były w przeszłości terminy obchodów świąt Bożego Narodzenia. Świętowano w styczniu, marcu, kwietniu, a nawet w maju. Ostatecznie wybrano datę 25 grudnia - dzień przesilenia zimowego. Chrześcijanie ze słońcem utożsamiali Chrystusa, nazywając go "Słońcem Sprawiedliwości". Tajemnica Bożego Narodzenia polega na tym, że druga Osoba Boska stała się człowiekiem, aby w ciele ludzkim dokonać zbawienia rodzaju ludzkiego za grzechy. Jako Bóg jest wieczny, nieskończony, wszechobecny i wszechmocny, jako człowiek jest ograniczony czasem, przestrzenią i mocą.

Uroczystość Bożego Narodzenia wprowadzono do kalendarza świąt kościelnych w IV wieku. Dwieście lat później ustaliła się tradycja wieczornej kolacji, zwanej wigilią. Wieczerza wigilijna jest niewątpliwie echem starochrześcijańskiej tradycji wspólnego spożywania posiłku, zwanego z grecka agape, będącego symbolem braterstwa i miłości między ludźmi. Gdy w drugiej połowie IV w. Synod w Laodycei zabronił biesiadowania w świątyniach, zwyczaj ten przeniósł się do domów wiernych. W Polsce Wigilię zaczęto obchodzić wkrótce po przyjęciu chrześcijaństwa, choć na dobre przyjęła się dopiero w XVIII w. W tym dniu sprzątano domy oraz dekorowano je snopami zboża, które ustawiano w kątach pokoi. Miały symbolizować pomyślność i dostatek. Ponadto domy ozdabiano iglastymi gałązkami zwanymi podłaźniczkami, które umieszczano w różnych miejscach. Zwyczaj ubierania choinki pojawił się w Polsce dopiero w XVIII wieku i przywędrował z Niemiec.

W liturgii kościelnej, zgodnie z postanowieniami II Soboru Watykańskiego, Boże Narodzenie rozpoczynają odprawiane w wigilię nieszpory. W Polsce ten czas liczy się od zapadnięcia zmroku i pojawienia się na niebie „pierwszej gwiazdki". Jest to symboliczne nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej zwiastującej narodziny Jezusa, którą według Biblii ujrzeli na niebie Trzej Królowie. Wieczerzę, jak każe obyczaj postną, rozpoczyna się modlitwą i czytaniem fragmentu Ewangelii Mateusza lub Ewangelii Łukasza w części dotyczącej narodzin Jezusa. Potem uczestnicy wieczerzy wzajemnie przełamują się opłatkiem, jednocześnie składając sobie życzenia. Od XVIII wieku opłatek stał się sakrum, symbolem jedności chrześcijańskiej i pojednania, przełamanie się nim ma kruszyć zło. Rozpoczyna osoba najstarsza i najgodniejsza przy stole, łamiąc się po kolei ze wszystkimi według starszeństwa i godności, później dzielą się pozostałe osoby. Według obyczaju, ktoś, kto przełamał się opłatkiem w wigilijny wieczór, miał też nie zaznać niedostatku przez następny rok i mieć wystarczającą ilość chleba, by móc się nim dzielić z innymi. W wigilijny wieczór opłatek dostają też domowe zwierzęta, dla nich przygotowuje się opłatki barwione. Nocy wigilijnej przypisywano zawsze magiczne właściwości. Wierzono, ze na te jedna noc w roku zwierzęta otrzymują duszę i dar mowy by moc w pełni cieszyć się z misterium narodzin Jezusa. Dlatego również podawano im opłatek. Tradycja łamania się opłatkiem jest już tak mocna, że stała się też własnością ludzi niewierzących. Jest to tradycja polska, a wywodzi się ze starochrześcijańskich obrządków składania chleba ofiarnego na ołtarzach i dzielenia się poświęconymi chlebkami podczas Mszy św. Symbolika nakrytego stołu nawiązuje do narodzin Jezusa. Biały obrus i sianko pod nim mają przypominać o pieluszkach i dzieciątku ułożonym na sianie w żłobku ubogiej stajenki.

W Polsce na te wieczerzę podaje się potrawy postne, dary wód, pól, lasów i ogrodów. Na stole ustawia się o jedno nakrycie więcej niż wynosi liczba zgromadzonych osób. Dodatkowe miejsce przy stole wigilijnym przeznaczone jest dla niezapowiedzianego gościa lub nieobecnej, bliskiej osoby, która nie może być z nami w czasie wigilii. Symbolika wolnego miejsca przywodzi również na myśl pamięć o zmarłym członku rodziny. Dawniej bardzo przestrzegano, by przy stole znajdowała się parzysta liczba osób. Ten świąteczny zwyczaj szczególnie był praktykowany w domach szlacheckich. Zgodnie z tą tradycją, nieparzysta ilość osób przy stole

miała jednej z nich przynieść cały rok nieszczęść. Szczególnie obawiano się liczby 13, która według biesiadników miała być szczególnie feralna, bo trzynastym biesiadnikiem Ostatniej Wieczerzy był Judasz Iskariota. W sytuacji, kiedy liczba była nieparzysta, zapraszano do stołu osobę, ze służby, aby uniknąć związanego z nieparzystą liczbą nieszczęścia.

W zależności od regionu i tradycji rodzinnych zestaw wigilijnych potraw jest różny, ale zwyczajowo na wigilijnym stole powinny znaleźć się wszystkie płody ziemi, a potraw powinno być dwanaście. Na stole nie mogło zabraknąć potraw z maku zapewniających dostatek tak liczny, jak ziarna w makowce. Nieodzowne były tez orzechy, symbolu urodzaju i miłości. Pilnowano też w miarę możliwości zasiadania wg starszeństwa, by w tej kolejności odchodzić ze świata.
Każdej potrawy należy spróbować, co ma zapewnić szczęście przez cały rok. Do najbardziej typowych należą: barszcz z uszkami (wymiennie w niektórych regionach Polski z białym żurem, zupą grzybową, zupą owocową lub zupą rybną), ryby, przyrządzane na różne sposoby z najbardziej tradycyjnym karpiem smażonym i w galarecie, kapusta z grochem, kapusta z grzybami, pierogi z kapustą, kasza z suszonymi grzybami, fasola z suszonymi śliwami, paszteciki z grzybami, kotleciki z ryżu z sosem grzybowym, kluski z makiem, cukrem i miodem, makiełki, chałka z kompotem z suszonych owoców, zupa migdałowa czy z tradycji wschodniej kulebiak, gołąbki i kutia. Na Śląsku potrawami wigilijnymi są także moczka i makówki. Zgodnie z polskim zwyczajem potrawy wigilijne powinny być postne, czyli bezmięsne i bez użycia tłuszczów zwierzęcych. Post wigilijny jest dość powszechnie przestrzeganym, mimo że obecnie nie jest nakazany w żadnym z wyznań chrześcijańskich.

Na Podlasiu do dziś pielęgnowany jest zwyczaj związany z resztkami wieczerzy wigilijnej. Według tej tradycji, resztki wieczerzy ustawiano koło pieca. Przed nim stawiano ławkę i posypywano ją piaskiem lub popiołem. Następnie resztki wieczerzy pozostawiano przez całą noc. Zgodnie z tą tradycją wierzono w nawiedziny zmarłych. Po pozostawionych śladach na ławce, starano się odgadnąć kto z przodków przybył się posilić resztkami z wieczerzy. Na Mazurach oraz Warmii nadal praktykuje się zwyczaj wyciągania słomek spod obrusa. Według tej tradycji pod obrus kładziono słomki, które po wieczerzy biesiadnicy wyciągali. Osoba, która wyciągała słomkę prosta miała wieść życie proste i pozbawione niebezpieczeństw. Jeżeli słomka była przekrzywiona, wieszczyło to życie kręte i nie łatwe.

Jak już wspomniano choinka pojawiła się w Polsce w XVIII wieku. Wiecznie zielone, żywe drzewko stało się symbolem rajskiego drzewa życia, stąd najwcześniej znanymi jego ozdobami były jabłka. Narodziny Jezusa, odkupiciela pierworodnego grzechu sprawiały, ze owoc ten symbolicznie powracał na drzewo życia. Inne ozdoby świątecznego drzewka miały równie symboliczne znaczenie.
Gwiazda wieńcząca czubek przypominała o Gwieździe Betlejemskiej, świeczki które wprowadził Martin Luter symbolizowały światło Chrystusa, łańcuchy były odpowiednikiem węża i niewoli grzechu. Choinkę wnoszono do domu i zdobiono ja w dniu imienin Adama i Ewy.
Z czasem ozdób przybywało, zmieniały się wraz z modą. Początkowo zdobiły ją symboliczne i skromne drobiazgi, wykonywane w domu, w dużej mierze przez dzieci. Ozdoby wykonywano ze słomy, barwionych opłatków, kolorowych bibułek, złoconych i srebrzonych orzechów, wydmuszek po jajkach, suchych owoców owijanych w sreberka.
Zawieszano ozdoby wypiekane z ciasta, kolorowe pierniczki, cukierki w jaskrawych papierkach. Później pojawiły się ozdoby ze szkła, kolorowe bombki, anielskie włosy z celofanu, świeczki zastąpiono zimnymi ogniami i elektrycznym oświetleniem, a żywą i pachnącą choinkę zamieniono na wiecznie trwały wyrób z drutu i zielonego plastiku. Ale i w sztucznym wydaniu choinka jest symbolem najpiękniejszych świąt.

Zwyczaj choinkowy rozpowszechniony jest niemal na całym świecie. W święta Bożego Narodzenia umieszcza się choinki w kościołach i domach, na placach i w wystawowych oknach. Najdroższą choinkę wystawiła pewna firma jubilerska w Tokio, w 1975 r. Oceniono ją na blisko trzy miliony dolarów. Najwyższa choinka stanęła przed wiedeńskim ratuszem w tym samym roku, a liczyła 30 metrów. W Burundi tradycyjną bożonarodzeniową choinkę zastępują bananowce. Znaleźć je można w każdej szopce w tym kraju. Zgodnie z lokalną tradycją symbolizują one szacunek, z jakim witany jest rodzący się Jezus. W Indiach w roli choinek występują drzewka mango. Tak samo przybiera się je ozdobami i słodkościami.

Ważnym elementem Wigilii, ale i całych Świąt Bożego Narodzenia jest śpiewanie kolęd. W polskiej tradycji jest ich bardzo wiele, a najstarsze z nich pochodzą z czasów średniowiecza. Jednak największy ich rozkwit przypada na XVII i XVIII wiek, kiedy to powstały najpopularniejsze z nich m.in. „Wśród nocnej ciszy”, „Lulajże, Jezuniu” czy „Bóg się rodzi”. Kolędą najbar-

dziej znaną na całym świecie jest „Cicha noc" śpiewana w 175 językach, w najodleglejszych zakątkach świata. Po raz pierwszy kolędę tę wykonano z akompaniamentem gitary podczas pasterki w 1818 r. w kościele św. Mikołaja w Oberndorfie koło Salzburga. W następnych latach śpiewano ją na dworze cesarza Franciszka Józefa. Zarejestrowano już ponad tysiąc wersji tej kolędy. Śpiewanie kolęd to chyba jeden z najmilszych świątecznych zwyczajów. Przy okazji również jeden z najbardziej znanych i do dziś praktykowanych. Zwyczaj śpiewania kolęd do Polski prawdopodobnie przynieśli franciszkanie, którym zawdzięczamy również zwyczaj budowania wigilijnych szopek. Budowę pierwszej szopki przypisuje się św. Franciszkowi z Asyżu, który jakoby miał ją ustawić na leśnej polanie.
Szopka zawierała figury bohaterów wigilijnych a towarzyszyły im żywe zwierzęta. Przedsięwzięcie znalazło naśladowców i dało początek nowemu zwyczajowi. Rozpowszechniły go zakony franciszkańskie. Na wzór pierwszej szopki powstawały kolejne, urozmaicane coraz liczniejszymi figurami, często ruchomymi. W XIX wieku w Polsce znane już byty szopki z tysiącami ruchomych figur. Przedstawiały sceny z narodzin Jezusa, w okresie późniejszym wzbogacano nowymi postaciami i scenami. Szopkę, czyli Jasełka z czasem ożywiono kukiełkami, potem ludźmi, pieśnią i muzyką, przekształcając ją widowisko.

W Polsce z kolędowaniem łączy się zwyczaj przebierańców. Pierwotnie, już od XVI w. Polsce żacy, dziś chłopcy przebierają się za Heroda, trzech króli, śmierć, pasterzy, turonia. Śpiewają kolędy, niosą szopkę lub gwiazdę. W czasie od Bożego Narodzenia do uroczystości Objawienia Pańskiego obchodzą domy i zbierają dary. Wigilijny wieczór kończy uroczysta msza odprawiana o północy w kościołach. Według tradycji jest ona upamiętnieniem przybycia do Betlejem pasterzy, którzy jako pierwsi oddali hołd nowonarodzonemu Chrystusowi. Zwyczaj odprawiania nocnej liturgii wprowadzono w Kościele w V wieku i do Polski dotarł wraz z chrześcijaństwem. Pierwsze Msze św. o północy 24 grudnia sprawowano w Betlejem. W Rzymie zwyczaj ten znany był już za czasów papieża Grzegorza I Wielkiego, pasterkę odprawiano przy żłóbku Chrystusa w bazylice Matki Bożej Większej. Charakter tej liturgii tłumaczą pierwsze słowa invitatorium, wprowadzenia do Mszy: "Chrystus narodził się nam. Oddajmy mu pokłon".

Żłóbek w dzisiejszej postaci zawdzięczamy św. Franciszkowi. Historia tej tradycji jest jednak znaczenie dłuższa i sięga piątego wieku. Wtedy, jak głosi podanie, żłóbek Jezusa przeniesiono z Betlejem do Rzymu i umieszczono w bazylice Matki Bożej Większej. To we Włoszech zaczęto w uroczystość Bożego Narodzenia wystawiać żłóbki, w których umieszczano figury Świętej Rodziny, aniołów i pasterzy. Do rozpowszechnienia tego zwyczaju przyczynił się św. Franciszek. Z przekazów pozostawionych przez jego biografa – Tomasza z Celano – wiemy, że w wigilijną noc Biedaczyna z Asyżu zgromadził w grocie w miejscowości Greccio okolicznych mieszkańców i braci, by w prosty sposób pokazać im, co to oznacza, że "Bóg stał się człowiekiem i został położony na sianie". W centrum jaskini leżał wielki głaz, pełniący rolę ołtarza. Przed nim bracia umieścili zwykły kamienny żłób do karmienia bydła, przyniesiony z najbliższego gospodarstwa. W pobliżu, w prowizorycznej zagródce, stało kilka owieczek, a po drugiej stronie wół i osioł. Jak pisał kronikarz, zwierzęta "zaciekawione, wyciągające szyje w stronę żłobu, pochylając się i jakby składając pokłon złożonej w nim figurce przedstawiającej dziecię Jezus". Postaci do szopki wybrano spośród obecnych braci i wiernych. Zapalonymi pochodniami św. Franciszek rozjaśnił niebo, a w lesie ukryli się pasterze, którzy na dane hasło wznosili gromkie okrzyki. Do dziś szopka w Greccio przyciąga corocznie rzesze turystów. Obecnie najsłynniejsze są szopki toskańskie, sycylijskie i neapolitańskie. W Szwajcarii, w Niemczech i w Austrii modne są żłóbki "grające". W Polsce do najbardziej znanych należą szopki krakowskie, prawdziwe arcydzieła sztuki ludowej. Powstanie tej tradycji przypisuje się murarzom i cieślom. Nie mając zatrudnienia w zimie, chodzili oni z takimi szopkami-teatrzykami od domu do domu i tak zarabiali na swe utrzymanie. Wzorem architektonicznym był dla nich przede wszystkim kościół Mariacki, ale wykonywano także miniatury Wawelu, Sukiennic i Barbakanu. Od 1937 r. z inicjatywy Jerzego Dobrzyckiego odbywa się konkurs na najpiękniejszą "Szopkę Krakowską". Już w średniowieczu wystawiono przy żłóbkach przedstawienia teatralne zwane jasełkami. W Polsce najbardziej znanym utworem tego gatunku jest "Polskie Betlejem" autorstwa Lucjana Rydla.

Następny dzień po wigilii (25 grudnia) jest nazywany **Bożym Narodzeniem**, a 26 grudnia to w Polsce drugi dzień świąt obchodzony na pamiątkę św. Szczepana, pierwszego męczennika za wiarę chrześcijańską. Są to zwykle dni przeznaczone na odpoczynek, rodzinne spotkania oraz kolędowanie.
Tradycja obchodów Świąt Bożego Narodzenia jest głęboko zakorzeniona nie tylko w narodzie polskim. Na całym świecie katolicy świętują narodzenie Jezusa, ale w każdym kraju panują nieco odmienne zwyczaje.

**W Hiszpanii** odpowiednikiem opłatka jest chałwa. Przed Bożym Narodzeniem każda rodzina hiszpańska zaopatruje się w nową szopkę. Wigilijna wieczerza rozpoczyna się po pasterce. Następnie wszyscy wychodzą na ulice oświetlone tysiącami barwnych żarówek, śpiewają kolędy, tańczą i bawią się do rana. Głównym daniem jest pieczona ryba oraz "ciasto Trzech Króli", w który zapieka się drobne upominki. Prezenty rozdawane są 6 stycznia w święto Trzech Króli, na pamiątkę darów, które Jezus otrzymał od mędrców ze Wschodu.

Święta Bożego Narodzenia w **Wielkiej Brytanii** już dawno zatraciły swój religijny charakter i stały się po prostu dniami wolnymi od pracy, kiedy to można najeść się do syta, odebrać prezenty, odwiedzić rodzinę i znajomych i nacieszyć oko świątecznymi ozdobami. O godzinie 15.00 cały kraj zamiera przed telewizorami, gdyż o tej porze królowa wygłasza doroczne, dziesięciominutowe przemówienie do swoich poddanych. Słuchają go obowiązkowo wszyscy – nawet antymonarchiści. Pod koniec obiadu pociąga się tzw. crackersy, czyli ładnie opakowane tubki tekturowe, w których znajduje się kapiszon, wybuchający przy rozrywaniu papieru, a także drobne bibeloty i żarty (na ogół kompletnie niezrozumiałe dla cudzoziemców) zapisane na kawałku papieru. Mężczyźni po obiedzie często wymykają się do lokalnego pubu, a żony sprzątają i zmywają stosy naczyń. To w Wielkiej Brytanii narodził się zwyczaj pocałunków pod jemiołą wiszącą u sufitu. Taki pocałunek przynosi szczęście i spełnienie życzeń. Londyn jest ojczyzną pierwszych kartek z życzeniami. W 1846 roku Jon Horsley z Anglii zaprojektował pierwszą kartkę świąteczną z napisem "Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku".

**W Irlandii** jeszcze utrzymuje się w Wigilię starodawny zwyczaj stawiania w oknie zapalonej świecy, mającej wskazywać drogę obcemu wędrowcowi i gotowość przyjęcia go pod dach, tak jakby się przyjmowało Świętą Rodzinę. Na wsiach przed świętami myje się domy i budynki gospodarskie oraz bieli je wapnem na cześć nadchodzącego Chrystusa.

**W Szwecji** Święta Bożego Narodzenia rozpoczynają się w pierwszą niedzielę adwentu. Tradycyjna szwedzka uczta składa się z rozmoczonej suszonej ryby o dość mdłym smaku. Potem podaje się galaretkę wieprzową, głowiznę i chleb, a na deser pierniczki. Nie stawia się wolnego nakrycia na stole, ale za to odwiedza się samotnych. Szwedzi nie śpiewają kolęd, lecz tańczą wokół choinki.

W **Niemczech** "Boże Narodzenie" obejmuje trzy dni: 24 grudnia -"Wigilię", pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, narodziny Jezusa Chrystusa (25.12.) i drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia (26.12.). W Wigilię w chrześcijańskich rodzinach, przed lub po uczestnictwie w Mszy Świętej, zapala się świece na choince i wtedy rozpoczyna się "gwiazdka" tzw. "Bescherung". Śpiewa się lub słucha się kolęd i członkowie rodziny obdarowują się wzajemnie prezentami. Dzieciom opowiada się legendę mówiącą, iż prezenty przyniósł Święty Mikołaj lub Dzieciątko Jezus. W pierwszym i drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia wielu ludzi udaje się do kościoła na świąteczne msze. 25 i 26 grudnia są dniami świątecznymi wolnymi od pracy.

**Greckie** Boże Narodzenie jest spokojnym, uroczystym okresem. Gorący okres rozpoczyna się 6 grudnia w dniu Świętego Mikołaja, kiedy to wszyscy wymieniają się podarunkami i trwa aż do 6 stycznia - święta Trzech Króli. Na dzień przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem dzieci śpiewają coś na wzór kolęd, chodząc od domu do domu. Te kolędy mają błogosławić domostwa. Często kolędy te są śpiewane przy akompaniamencie małych metalowych trójkącików i małych glinianych bębenków. Za śpiew dzieci często nagradzane są słodyczami i suszonymi owocami. Na prawie każdym stole można znaleźć Christopsomo (Chleb Chrystusa). Jest to okrągły bochenek ozdobiony na szczycie krzyżem, wokół którego ludzie stawiają symbole z ciasta przedstawiające wszystko to, co oznacza długotrwałość. Jeśli biesiadnicy pochodzą z wyspy i są rybakami na ich stole zobaczysz chleb z rybą. Choinki nie są powszechnie używane w Grecji, a prezenty są wręczane 1 stycznia. Obecnie w większych miastach można zobaczyć ulice przystrojone w lampki i dekoracje. Powoli zostaje też przejmowana zachodnia tradycja wysłania kart z życzeniami świątecznymi do przyjaciół i rodziny.

We **Francji** świąteczną atmosferę wyczuwa się już na kilka tygodni przed Bożym Narodzeniem. Wszystkich opanowuje gorączka zakupów. Właściciele sklepów prześcigają się w pomysłach dekorowania wystaw. Ulice miast przystrojone są kolorowymi lampkami i gwiazdkami. Święta Bożego Narodzenia pełnią we Francji bardzo ważną rolę. Są to święta rodzinne. Francuzi wręczają sobie ręcznie robione kartki świąteczne oraz kupują prezenty. We Francji, w przeciwieństwie do Polski, nie ma Wigilii. Francuzi biorą udział we mszy, a 25 grudnia siadają do wspólnego obiadu. W ten dzień je się indyka nadziewanego kasztanami i pije dużo szampana. We Francji dzieci wierzą, że to mały Jezus przynosi im prezenty, które w wigilijną noc wkłada do bucików ustawionych przy kominku.

Okres Bożego Narodzenia jest w **Republice Czeskiej** okresem szczególnym. Święta są tu czasem wzajemnych spotkań rodzinnych oraz dniem wolnym, w którym można się dobrze zabawić. Już kilka tygodni przed Bożym Narodzeniem, zarówno w Czechach, jak i na Słowacji, wystawy sklepowe przyciągają klientów specjalnymi promocjami i kolorowymi świecidełkami. Prawdziwy okres świąteczny rozpoczyna się jednak dopiero 24 grudnia. Ludzie wierzący przez cały ten dzień zachowują post, następnie składają sobie życzenia i obdarowują się prezentami. W prawie każdym domu stoi choinka, wokół której gromadzą się domownicy zasiadający do wspólnej kolacji, gdy na niebie ukaże się pierwsza gwiazdka. Na stole nie może na przykład zabraknąć "vánočky" - tradycyjnego białego ciasta przypominającego wyglądem i smakiem polską słodką chałkę z bakaliami. Pierwszą spożywaną potrawą są, podobnie jak w Polsce, opłatki. Następnie na stół wędruje zupa grzybowa oraz obowiązkowo ryba, a najlepszą oczywiście jest karp. Na Słowacji, a przede wszystkim w okolicach Bratysławy, w miejsce zupy grzybowej często podawany jest kapuśniak. Czesi i Słowacy przywiązują też ogromną wagę do suszonych owoców oraz jabłek, które służą nie tylko do jedzenia, ale także do świątecznych wróżb. W okresie bożonarodzeniowym nasi południowi sąsiedzi śpiewają oczywiście również kolędy, a ludzie nawiedza-

ją kościoły, które w Czechach w ciągu roku świecą pustkami.

**We Włoszech** Święta Bożego Narodzenia mają tysiącletnią tradycję. Włosi wysyłają wiele kartek z życzeniami do rodziny i przyjaciół. 8 grudnia ubiera się choinkę oraz budowane są żłobki w kościołach. 24 grudnia obchodzona jest Wigilia - uroczysta kolacja, podczas której jedzone są typowe włoskie ciasta - penettone i pandoro, a także nugat, migdały i orzechy laskowe. Włosi biorą udział w Pasterce. W czasie Bożego Narodzenia rozdają prezenty. Centralne ulice Rzymu zdobią wielkie choinki.

W **Austrii** 24 grudnia po piątej po południu rozbrzmiewa w oknach mały dzwoneczek. To znak, że rozpoczyna się świąteczna kolacja. Austria jest ojczyzną jednej z najpiękniejszych kolęd na świecie "Stalle Nacht, heilige nacht" (Cicha noc, święta noc).

W **Danii** na Wigilię podaje się słodki ryż z cynamonem i pieczoną gęś z jabłkami. Tradycyjnym daniem jest budyń z ryżem, w którym gospodyni ukrywa migdał. Kto go znajdzie, ten dostaje świnkę z marcepanu, która zapewnia szczęście przez cały rok.

W **Meksyku** już 15 grudnia wiesza się pod sufitem piniatę - gliniane naczynie wypełnione słodyczami. Pod nią gromadzą się dzieci. Jedno z nich rozbija piniatę kijem, co rozpoczyna wyścig w zbieraniu słodyczy. Głównym daniem wigilijnym jest wędzony dorsz z papryką i oliwą oraz małymi grzankami. Podaje się również pieczonego indyka, owoce, słodycze.

Święta Bożego Narodzenia w **Stanach Zjednoczonych** - choć raczej właściwie należałoby użyć zwrotu święto - gdyż tradycyjna amerykańska rodzina nie obchodzi Wigilii, a 26 grudnia jest normalnym dniem pracy. Nie umniejsza to jednak roli, jaką Boże Narodzenie pełni w kulturze USA. Każda amerykańska rodzina pieczołowicie i z dużym wyprzedzeniem przygotowuje się na ich nadejście. Ulice i domy przystrajane są tysiącem migocących światełek i lampek.
Wszędzie rozbrzmiewa dźwięk kolęd, a w powietrzu unosi się zapach choinek. Jedną z ważniejszych tradycji związanych z Bożym Narodzeniem w Stanach Zjednoczonych jest dawanie prezentów - wzajemne obdarowywanie się. W każdym domu pod choinką piętrzą się prezenty, a ich otwarcie następuje w świąteczny poranek przed śniadaniem. Kulminacyjnym punktem Bożego Narodzenia jest uroczysty obiad, na którym nie może zabraknąć bliższej i dalszej rodziny.
Jak widzimy Święta Bożego Narodzenia obchodzone są w krajach chrześcijańskich w bardzo różny sposób, jednak wszędzie są one dniami przebaczenia, zgody i miłości. W tych dniach nikt nie powinien być sam. Pamiętajmy o tym.

## Wesołych świąt

Opracowała:
*Hanna Mrówczyńska*

Źródła:
www.wikipedia.pl
www.bibliotekawszkole.pl
www.dziennikzachodni.pl
Boże Narodzenie – Tradycje
Onet.pl

# WYWIAD Z WÓJTEM GMINY SUŁÓW LEONEM BULAKIEM

Pierwszego grudnia bieżącego roku minęły dwa lata od zaprzysiężenia nowych władz samorządowych w gminie Sułów. Jest to połowa czteroletniej kadencji i doskonała okazja do tego aby sprawdzić co w tym okresie zmieniło się w naszej gminie. O podsumowanie tego półmetka nasza redakcja poprosiła gospodarza gminy Sułów pana Leona Bulaka.
**„Sekrety Wsi”:** jak ocenia pan minione dwa lata?
**Leon Bulak:** to wszystko zależy z jakiej perspektywy na to spojrzymy. Patrząc na spadające kartki z kalendarza to było ich ponad siedemset, w tym czasie wiele się działo, w większości były to zdarzenia, które dobrze zapisały się w historii naszej gminy i pozytywnie wpłynęły na jej rozwój. Spoglądając na potrzeby i oczekiwania naszych mieszkańców chciało by się aby czas mijał wolniej, w ten sposób można by zrealizować jeszcze więcej zadań tak bardzo potrzebnych dla poprawienia standardu życia w naszej gminie.
**S.W.:** Brzmi to bardzo interesująco, lecz co tak naprawdę się działo?
**L.B.:** Jako władze samorządowe podejmowaliśmy działania w różnych dziedzinach. Jako jeden z priorytetów uznałem polepszenie jakości dróg na terenie gminy. Większość z nas porusza się po nich codziennie i wiemy ile kosztuje pieniędzy i nerwów pokonanie wyboistej drogi. Niewątpliwie najkorzystniej jest remontować oraz budować drogi przy udziale funduszy zewnętrznych , czyli unijnych i państwowych, lecz okres oraz przydział tych środków jest ograniczony i niewystarczający na nasze potrzeby . Dlatego podjęliśmy decyzję o budowie dróg z własnych środków zanim ruszyły unijne projekty, a paliwo było relatywnie tanie. Udało się wynegocjować bardzo korzystną cenę, obecne ceny są niemal dwukrotnie wyższe, od tych które były w czerwcu i lipcu . Takim sposobem położono asfalt na ponad dwunastu kilometrach dróg gminnych, kilku kilometrach dróg powiatowych przy współfinansowaniu naszej gminy i starostwa powiatowego. Odbudowano też kilka kilometrów dróg zniszczonych po obfitych opadach deszczu. W sumie około 20 kilometrów.
**S.W.:** Wiemy że na budowę części tych dróg gmina zaciągnęła kredyt, czy naszą gminę stać na zaciąganie kredytów?
**L.B.:** Jakikolwiek rozwój bądź normalne funkcjonowanie przedsiębiorstw, czy jednostek samorządowych, jest dzisiaj niemożliwe bez kredytowania. Cały współczesny świat funkcjonuje dzięki kredytom . Ważne jest aby zachować zdrowy rozsądek, w przypadku samorządów istnieją odpowiednie instytucje które czuwają nad ich bezpieczeństwem finansowym.
**S.W.:** Czy nasza gmina jest pod tym względem bezpieczna?

**L. B.:** Po dwóch latach wzmożonych inwestycji gminnych jesteśmy w dobrej kondycji finansowej.
**S.W.:** Powiedział pan że drogi były tylko jednym z priorytetów, jakie były inne ?
**L.B.:** Bardzo ważne jest, aby wszystkie miejscowości mogły się rozwijać i nie powtórzyła się sytuacja gdy przez całe lata niektóre z nich pozostawały w zapomnieniu. Aby tego uniknąć na początku naszej kadencji wyodrębniliśmy fundusz sołecki dzięki któremu wszystkie nawet te najmniejsze miejscowości mogą decydować na co przeznaczyć pieniądze przysługujące z funduszu. W połączeniu z innymi funduszami dają bardzo duże możliwości rozwoju.
**S.W.:** Prosimy o przykłady.
**L.B.:** Proszę bardzo :
Kawęczyn Kolonia - wymiana okien w remizo - świetlicy, położenie asfaltu na drodze gminnej na długości 0,8 km, wysypanie tłuczniem odcinka drogi.
Tworyczów - położenie asfaltu na odcinku 0,7 km drogi gminnej, wymiana okien w remizo- świetlicy, udrożnienie rowów, współfinansowanie remontu drogi powiatowej 0,5 km, remonty dróg gminnych tłuczniem.
Sułów Kolonia - budowa altany z funduszu sołeckiego, remont drogi na Gaj, utrzymanie poboczy drogi powiatowej.
Sułów - współfinansowanie budowy altany, malowanie dachu starej remizy wspólnie z OSP, położenie asfaltu na trzech odcinkach dróg gminnych - łącznie 1,1km, malowanie dachu na zespole szkół i urzędzie gminy, zakup samochodu strażackiego dla OSP Sułów ,przebudowa sceny koncertowej.
Źrebce - remont dróg zniszczonych przez powódź - około 3 km, położenie 1km asfaltu na drogach gminnych, pomoc przy wyposażeniu i remoncie kuchni oraz malowaniu remizy.
Sąsiadka - położenie nowego asfaltu na drodze gminnej – 1,5 km. Współfinansowano położenie asfaltu na odcinku 0,3 km drogi powiatowej, karczowanie i koszenie grodziska Sutiejsk, współorganizowanie festynu archeologicznego; wymiana okien, docieplenie ścian, wykonanie elewacji w remizo-świetlicy.
Kitów - remont remizo świetlicy: wymiana rynien, malowanie dachu, wymiana okien, wysypanie tłuczniem dróg lokalnych, położenie asfaltu na długości 0,9 km., współfinansowanie remontu drogi powiatowej na odcinku 0,7 km.
Sułowiec - Modernizacja remizo świetlicy wraz z placem z projektu unijnego przy dofinansowaniu gminy około 80 tys.zł. Modernizacja dróg lokalnych poprzez wysypanie tłuczniem , położenie asfaltu na długości 1 km.
Sułówek—modernizacja remizo - świetlicy: wymiana okien, docieplenie styropianem i malowanie; utwardzenie tłuczniem dróg gminnych, położenie asfaltu na odcinku 0,8 km.
Rozłopy Kolonia - wymiana okien w remizo - świetlicy, przekazanie przez gminę jednostce OSP samochodu, remont garażu, przywóz tłucznia na drogi, położenie asfaltu na dł. 0,7 km.
Kulików - wymiana okien w remizo - świetlicy, malowanie dachu, położenie asfaltu na odcinku 1,1 km. drogi gminnej oraz współfinansowanie remontu drogi powiatowej na odcinku 0,65 km. Kulików Grobla – Deszkowice Pierwsze .Utwardzenie dróg gminnych tłuczniem.
Deszkowice Pierwsze - remont remizo - świetlicy: wymiana okien malowanie dachu, budowa garażu na samochód strażacki, dofinansowanie zakupu nowego samochodu dla OSP, utwardzanie dróg tłuczniem, położenie asfaltu na długości 1,7 km. Współfinansowanie remontu dróg powiatowych o dłg.0,3 km. Z funduszu ochrony Gruntów Rolnych wykonano drogę o długości 1,1 km.

Deszkowice Drugie - remont budynku poszkolnego wspólnie ze stowarzyszeniem „Więź Pokoleń" remont dróg gminnych tłuczniem, położenie asfaltu na długości 1,1km.
Rozłopy - remont remizo - świetlicy: wymiana okien, wykonanie posadzek, wymiana dachu, remonty dróg tłuczniem, położenie asfaltu na odcinku 0,7 km.
Michalów - dofinansowanie unijnego projektu Odnowa Centrum Wsi , położenie asfaltu na drodze gminnej na długości 0,7 km, współfinansowanie remontu drogi powiatowej na odcinku 0,7 km.
**S.W.:** jak na dwa lata to się trochę uzbierało, szczególnie dróg, czy istnieje jeszcze zapotrzebowanie na budowę i remont dróg?
**L.B.:** jeszcze jest dużo do zrobienia w tej dziedzinie. Został rozstrzygnięty przetarg i podpisaliśmy umowę na przebudowę drogi gminnej Sułów – Sułówek - Nawóz z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na kwotę około dwa miliony siedemset tysięcy złotych. Inne drogi tez czekają w kolejce.
Aby móc częściowo prowadzić remonty dróg, własnymi siłami zakupiliśmy w roku bieżącym koparkoładowarkę za trzysta tysięcy złotych, nowa powinna nam długo posłużyć.
W ubiegłym roku zrealizowaliśmy projekt „Więcej Słońca" polegający na zamontowaniu 360 instalacji solarnych na budynkach prywatnych i 3 gminnych oraz montaż 10 lamp hybrydowych na skrzyżowaniach dróg.
**S.W.:** wspomniał pan o stowarzyszeniu z Deszkowic Drugich, a inne stowarzyszenia?
**L.B.:** współpraca urzędu gminy ze wszystkimi stowarzyszeniami układa się bardzo dobrze. Wspólnie organizujemy festyny, dożynki oraz inne imprezy kulturalne oraz wspólnie podejmujemy działania gospodarcze . W ostatnich dwóch latach przybyły nam dwa nowe stowarzyszenia: „Pro nobis" z Tworyczowa i „Sąsiadka Dawny Gród Sutiejsk" . Aktualnie wspólnie przygotowujemy gminny opłatek na który zapraszamy wszystkich mieszkańców gminy. Rozpocznie się on dnia 30 grudnia o godz. 15.30 przed remizą w Sułowie.
**S.W.:** Jeżeli jesteśmy przy remizie w Sułowie, to może zdradzi pan plany dotyczące starej remizy, co jakiś

czas, coś tam się dzieje.
**L.B.:** Tak to prawda, od pewnego czasu odbywają się różne imprezy kulturalne i patriotyczne, niestety budynek ma już swoje lata i bardzo odbiega od współczesnych standardów. Mając to na uwadze w czerwcu bieżącego roku złożyliśmy wniosek w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Lubelskiego na remont i dostosowanie do współczesnych wymogów dwóch budynków starej remizy oraz byłej zlewni mleka na potrzeby Gminnego Centrum Kultury, którego tak bardzo brakuje w naszej gminie. Obecnie z niecierpliwością oczekujemy na jego rozstrzygnięcie.
**S.W.:** Wspomniał Pan o Gminnym Centrum Kultury, ale chyba ono jeszcze nie istnieje?
**L.B.:** Ależ istnieje. Funkcje ośrodka kultury pełni Gminna Biblioteka Publiczna, zresztą w tym celu został zmieniony statut biblioteki. Nie jest to łatwa działalność, gdyż budżet gminy Sułów na rok 2016 nie przewidywał zbyt wiele środków na cele kulturalne. Jednak dobra wola i zaangażowanie naszych mieszkańców i pracowników biblioteki oraz nauczycieli sprawiło, że odbyło się wiele imprez kulturalnych, m.in.: „Piknik Archeologiczny" w Sąsiadce, "Spotkania Sąsiedzkie" w Sułowie, Dożynki gminne w Sułowcu, wernisaż malarski w Michalowie, przedstawienie uświetniające Dzień Niepodległości. Nie mało prawda?
Ponadto we wrześniu br. powstała Grupa Artystyczna Gminy Sułów. W jej skład wchodzą dzieci, młodzież i osoby dorosłe. W ramach grupy działa chór, teatr i tworzona jest kapela ludowa. Każda z tych formacji może działać osobno lub wszystkie razem mogą tworzyć niezapomniane spektakle.
Mam nadzieję, że w tym roku działalność Grupy Artystycznej będzie jeszcze bardziej ożywiona, wszak nie samym chlebem człowiek żyje. Kultura, choć w poprzednich latach niezbyt doceniana w naszej gminie, jest naprawdę potrzebna.
**S.W.:** Dziękujemy Panu Wójtowi za wyczerpujący wywiad. Zgłosimy się za rok.
**L.B.:** Ja również dziękuję i korzystając z okazji chciałbym życzyć Wspaniałych, ciepłych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia mieszkańcom naszej gminy.

*Redakcja*
*,,Sekretów wsi"*

# 26 lat samorządu gminnego – rys historyczny c.d.

**II Wojna Światowa i okres powojenny**

Wybuch II wojny światowej i okupacja terenu Polski przez Rzeszę Niemiecką i Związek Radziecki spowodowały wprowadzenie na okupowanych terenach podziału administracyjnego obowiązującego w państwach je okupujących. Po zakończeniu wojny, na ziemiach wyzwolonych spod niemieckiej okupacji, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego reaktywował samorząd terytorialny. PKWN w tzw. Manifeście Lipcowym odrzucił Konstytucję Kwietniową, uznając za obowiązującą Konstytucję Marcową. Manifest informował, że Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego sprawuje władzę poprzez wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne rady narodowe oraz przez swych upełnomocnionych przedstawicieli. Nakazywał również, aby tam, gdzie rady narodowe nie istnieją, zostały natychmiast powołane do życia. W ich skład mieli być włączeni niezależnie od poglądów politycznych, cieszący się zaufaniem Polacy. PKWN nakazywał równocześnie natychmiastowe rozwiązanie organów administracji okupantów. Na mocy Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 21 sierpnia 1944 r. o trybie powołania władz administracji ogólnej I i II instancji (Dz. U. 1944 nr 2 poz. 8) przywrócono wojewodów i starostów. Ustawa z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. 1944 nr 5 poz. 22) określiła wszystkie kwestie związane z funkcjonowaniem rad narodowych.

Na mocy Ustawy rady narodowe były tymczasowymi organami ustawodawczymi i samorządowymi na oswobodzonych terenach Polski. Zgodnie z art. 2 rady przyjmowały następującą strukturę hierarchiczną: Krajowa Rada Narodowa; wojewódzkie rady narodowe; powiatowe rady narodowe; miejskie rady narodowe; gminne rady narodowe. W tworzeniu rad narodowych brały udział wszystkie organizacje i zrzeszenia demokratyczno-niepodległościowe, które zgłosiły swoją działalność właściwym organom PKWN. Rady narodowe były tworzone przez system delegowania przedstawicieli z organizacji społeczno-politycznych działających legalnie na terenie Polski. Delegatami mogły być osoby, które brały czynny udział w walce zbrojnej z okupantem, cywilnej akcji samoobrony i oporu lub akcji odbudowy państwowości polskiej w zakresie politycznym, społecznym, gospodarczym, kulturalnym. Delegatami do rad narodowych nie mogły być natomiast osoby, na których ciążył zarzut kolaboracji na rzecz hitlerowskiego okupanta.

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. 1944 nr 14 poz. 74) zdefiniował zakres działania samorządu terytorialnego oraz określił zasady funkcjonowania organów wykonawczych samorządu wojewódzkiego, powiatowego, miejskiego i gminnego. Do zakresu działań samorządu terytorialnego należały sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym. Organem wykonawczym wojewódzkiej rady narodowej był wydział wojewódzki. Organem wykonawczym powiatowej rady narodowej był wydział powiatowy. Organem wykonawczym miejskiej rady narodowej był zarząd miejski, natomiast gminnej rady narodowej zarząd gminny. W 1950 roku na terenie Polski ustanowiony został podział administracyjny wzorowany na rozwiązaniach radzieckich. Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. 1950 nr 14 poz. 130) wprowadziła jednolitość funkcjonalną i strukturalną w funkcjonowaniu samorządów terytorialnych, polegając na włączeniu wielu elementów rządowej administracji terenowej do rad narodowych poszczególnych szczebli. W efekcie takiego działania rady narodowe stały się terenowymi

organami jednolitej władzy państwowej. Zwierzchni nadzór nad radami narodowymi sprawowała Rada Państwa. Na mocy Ustawy samorząd lokalny został w Polsce formalnie zniesiony. Zlikwidowano także stanowiska wojewodów, starostów, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz urzędy wojewódzkie i starostwa. Od 1950 roku terytorium Polski było podzielone na 17 województw. W 1956 roku zaczęły pojawiać się poglądy o możliwości uznania rad narodowych za organy samorządu lokalnego. Stwierdzono jednakże, że mechanizm przekształcania pozycji rad narodowych w kierunku samorządowym napotka na swej drodze znaczne trudności wynikające z koncepcji ustrojowej rad. Kolejną istotną reformą administracyjną była przeprowadzona w 1954 roku likwidacja gmin. W ich miejsce powołane zostały gromady. Reforma ta miała na celu zbliżenie organów władzy i urzędów administracji terenowej do obywateli. Bardzo szybko jednak okazało się, że wiele gromad nie jest w stanie prawidłowo funkcjonować w związku z czym koniecznym stało się rozpoczęcie procesu ich łączenia. C.D.N.

**IV kadencja Rady Gminy Sułów 2002-2006**

Po raz pierwszy od 1990 roku zgodnie z nowelizacją ordynacji wyborczej Wójta Gminy Sułów wybierali mieszkańcy gminy w wyborach bezpośrednich, które odbyły się w II turach. Wskutek nowelizacji Ordynacji wyborczej gminy poniżej 20.000 mieszkańców miały prawo do wybierania 15 radnych. W związku z tym, w porównaniu do ubiegłych III kadencji, skład Rady Gminy Sułów został zmniejszony z 18 do 15 radnych.

W I turze wyborów w dniu 27 października 2002 roku, dokonano wyboru 15 radnych z 10 okręgów wyborczych oraz zagłosowano na kandydatów na Wójta Gminy Sułów. Do głosowania w wyborach na kandydatów na Radnych i Wójta, uprawnionych było 4293 wyborców, w głosowaniu udział wzięło 2771 wyborców – 47,05%. Oddano 1972 głosy ważne.

Wyniki wyborów kandydatów na radnych gminy Sułów:

| Numer Okręgu wyborczego | Licz-ba radnych | Liczba uprawnionych do głosowania | Liczba głosujących | Imię i Nazwisko wybranego kandydata | Liczba uzyskanych głosów |
|---|---|---|---|---|---|
| Okręg nr 1 Sułów, Sułów Kolonia, Sułówek, Kulików | 1 | 629 | 332 | Zbigniew Goleniak<br>Wiesław Gryba | 166<br>149 |
| Okręg nr 2 Deszkowice Pierwsze | 2 | 531 | 326 | Krzysztof Ksiądz<br>Wiesław Poździk | 93<br>87 |
| Okręg nr 3 Rozłopy | 1 | 312 | 151 | Krzysztof Hajscewicz | 62 |
| Okręg nr 4 Sąsiadka | 1 | 372 | 160 | Józef Grabowski | 48 |
| Okręg nr 5 Żrebce | 1 | 238 | 119 | Tadeusz Kościk | 78 |
| Okręg nr 6 Sułowiec | 1 | 296 | 109 | Mieczysław Pomarański | 31 |
| Okręg nr 7 Tworyczów, Kawęczyn Kolonia | 2 | 540 | 248 | Wiesław Knap<br>Zbigniew Szydełko | 71<br>93 |
| Okręg nr 8 Kitów | 1 | 219 | 106 | Lech Wyłupek | 46 |
| Okręg nr 9 Deszkowice Drugie | 1 | 353 | 150 | Piotr Jarosz | 112 |
| Okręg nr 10 Michalów | 3 | 803 | 319 | Stanisław Daniłowicz<br>Krystyna Misiarz<br>Stanisław Kobylarz | 145<br>178<br>162 |
| Razem | 15 | 4293 | 2771 | | |

W wyborach wzięło udział 51 kandydatów na radnych, którzy reprezentowali 8 komitetów wyborczych umieszczonych na 39 listach wyborczych.

Wśród kandydatów ubiegających się o urząd Wójta Gminy Sułów w I turze byli: Leon Bulak, który otrzymał 840 głosów – 42,27%; Dariusz Kisiak, który otrzymał 171 głosów – 8,61% i Tomasz Pańczyk, który otrzymał 976 głosów – 49,12 %. Podczas tego głosowania żaden z kandydatów nie uzyskał frekwencji 50%+1 głos, w związku z tym odbyła się II tura w dniu 10 listopada 2002 roku.

W II turze wyborów było 2 kandydatów, którzy uzyskali najwięcej głosów w I turze. W bezpośrednim głosowaniu dokonanym przez wyborców na Wójta Gminy Sułów wybrano Tomasza Pańczyka, który otrzymał 1236 głosów – 59%, zaś Leon Bulak uzyskał 859 głosów – 41%. W II turze wyborów głosowało 2095 wyborców na 4293 uprawnionych do głosowania.

W dniu 27 października 2002 roku w wyniku wyborów samorządowych została wybrana Rada Gminy w składzie:

| l.p. | Imię i nazwisko | Miejsce zamieszkania | Funkcja |
|---|---|---|---|
| 1. | Piotr Jarosz | Deszkowice Drugie | Przewodniczący Rady Gminy |
| 2. | Wiesław Gryba | Sułów | Wiceprzewodniczący Rady Gminy |
| 3. | Józef Grabowski | Sąsiadka | Wiceprzewodniczący Rady Gminy |
| 4. | Krzysztof Hajscewicz | Rozłopy | Radny |
| 5. | Mieczysław Pomarański | Sułowiec | Radny |
| 6. | Krystyna Misiarz | Michalów | Radna |
| 7. | Zbigniew Goleniak | Sułów | Radny |
| 8. | Lech Wyłupek | Kitów | Radny |
| 9. | Krzysztof Ksiądz | Deszkowice Pierwsze | Radny |
| 10. | Stanisław Kobylarz | Michalów | Radny |
| 11. | Tadeusz Kościk | Żrebce | Radny |
| 12. | Wiesław Poździk | Deszkowice Pierwsze | Radny |
| 13. | Wiesław Knap | Tworyczów | Radny |
| 14. | Stanisław Daniłowicz | Michalów | Radny |
| 15. | Zbigniew Szydełko | Tworyczów | Radny |

W dniu 18 listopada 2002 roku odbyła się I Sesja Rady Gminy Sułów, na której wybrano przewodniczącego – Piotra Jarosza i wybrano wiceprzewodniczących którymi zostali: Wiesław Gryba i Józef Grabowski. W kadencji tej funkcję skarbnika pełniła Czesława Bubieło, a sekretarza Aleksandra Martyna.

W dniu 8 grudnia 2002 roku podczas II Sesji Rady Gminy Sułów, Rada dokonała wyboru składu osobowego komisji stałych.

Komisja Rewizyjna, w imieniu Rady Gminy kontrolowała Wójta Gminy i gminne jednostki pomocnicze w składzie osobowym:

1. Mieczysław Pomarański – przewodniczący,
2. Wiesław Poździk – członek,
3. Zbigniew Szydełko – członek.

Do realizacji pozostałych zadań Rada Gminy powołała 3 komisje stałe zajmujące się problematyką dotyczącą działania komisji.

Komisja Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska w składzie osobowym:

1. Stanisław Daniłowicz – przewodniczący,
2. Lech Wyłupek – członek,
3. Stanisław Kobylarz – członek,
4. Tadeusz Kościk – członek.

Komisja Budżetu, Infrastruktury i Rozwoju w składzie osobowym:

1. Wiesław Gryba – przewodniczący,
2. Krystyna Kuźma – członek,
3. Krzysztof Ksiądz – członek,
4. Piotr Jarosz – członek.

Komisja Oświaty, Pomocy Społecznej, Ochrony Zdrowia i Sportu w składzie osobowym:

1. Zbigniew Goleniak – przewodniczący,
2. Krzysztof Hajscewicz – członek,
3. Wiesław Knap – członek,
4. Józef Grabowski – członek.

W dniu 28 lutego 2003 roku podczas IV Sesji Rady Gminy Sułów dokonano zmiany wcześniejszej uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego stałych komisji. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Mieczysław Pomarański został członkiem Komisji Budżetu, Infrastruktury i Rozwoju, zaś Krystyna Misiarz - członek tej komisji, została Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej.

Podczas XII Sesji podjęto uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego przez Wiesława Knapa z powodu śmierci. W dniu 9 maja 2004 odbyły się wybory uzupełniające. Kandydatem, który uzyskał najwięcej głosów w okręgu nr 7, był Leszek Żuk – otrzymał 37 głosów na 58 wyborców którzy zagłosowali.

W dniu 16 czerwca 2004 roku podczas XIV Sesji Rady Gminy Sułów dokonano zmiany uchwały w sprawie składu osobowego Komisji stałych. Na miejsce Wiesława Knapa - członka Komisji Oświaty, Pomocy Społecznej, Ochrony Zdrowia i Sportu przyjęto po przez aklamację Leszka Żuka.

Rada Gminy Sułów w ciągu trwania IV kadencji 2002-2006 odbyła 35 Sesji na których podjęła 227 uchwał. Ostatnia XXXV Sesja Rady Gminy Sułów IV kadencji odbyła się 24 października 2006 roku.

W kadencji tej Rada Gminy w swojej pracy skupiła się na podejmowaniu uchwał w sprawie:
przejęcie zadań z zakresu administracji rządowej, określenia stawek podatkowych, stawek wynagrodzeń i diet dla Wójta Gminy i Radnych, planu pracy Rady Gminy Sułów, planu pracy Komisji Stałych, organizacji urzędu m.in. opracowaniu Statutu, regulaminów, planów pracy urzędu, utworzenia obwodów wyborczych, dokonano zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wprowadzenia zwolnień w podatkach, ustalenie stawek dziennych opłaty targowej, wyznaczenie przedstawiciela do Zgromadzenia Zamojsko-Roztoczańskiego Związku Gmin, planu sieci szkół podstawowych i gimnazjów, Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży, utworzenia obwodu do głosowania w Domu Pomocy Społecznej w Michalowie, powołania ławników do Sądu Rejonowego w Zamościu i Sądu Okręgowego w Zamościu, wprowadzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie gminy, połączenia szkół podstawowych i gimnazjów w Michalowie i Sułowie w Zespoły Szkół, programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, gminnej Strategii rozwiązywania problemów społecznych, planu gospodarki odpadami, uchwalenia Statutu GOPS w Sułowie, utworzenia i nadania Statutu dla Warsztatu Terapii Zajęciowej w Rozłopach, porozumienia z gminą Szczebrzeszyn w sprawie drogi Michalów-Bodaczów, wystąpienia ze Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej, przyjęcie wieloletniego Planu Inwestycyjnego, Planu Rozwoju Lokalnego, udzielenia pomocy Miastu Zamość na budowę pomnika hetmana Jana Zamoyskiego, regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, budowy wielofunkcyjnego boiska sportowego w Michalowie.

Ponadto w lutym 2003 roku we wszystkich sołectwach z terenu gminy Sułów zostały przeprowadzone wybory sołtysów.

| l.p. | Imię i nazwisko | Miejscowość |
|---|---|---|
| 1. | Jan Skawiński | Deszkowice Drugie |
| 2. | Jolanta Stec | Deszkowice Pierwsze |
| 3. | Grzegorz Krzeszowski | Kawęczy Kolonia |
| 4. | Marian Banaszak | Kitów |
| 5. | Mirosław Lachowicz | Sułówek |
| 6. | Barbara Dudek | Sułów |
| 7. | Danuta Hajscewicz | Rozłopy II |
| 8. | Józef Głąb | Kulików |
| 9. | Stanisław Kobylas | Sąsiadka |
| 10. | Czesław Mazurek | Żrebce |
| 11. | Jerzy Paprocki | Tworyczów |
| 12. | Jan Wiącek | Michalów |
| 13. | Adam Mazurek | Sułowiec |
| 14. | Czesław Poźniak | Sułów Kolonia |
| 15. | Antoni Popielec | Rozłopy I |
| 16. | Artur Wędzina | Rozłopy Kolonia |

Źródło: Bartłomiej Suchodolski Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach Zarys historii administracji samorządowej w Polsce - http://www.tstefaniuk.uph.edu.pl/zeszyty/archiwalne/96-2013_16.pdf, 2016.
Archiwum Urzędu Gminy Sułów.
Państwowa Komisja Wyborcza.

Opracowali:

*Piotr Szczurek*
*Lidia Bartoszczyk*

# ALKOHOLIZM W SZPILKACH - CZYLI JAK WYGLĄDA UZALEŻNIENIE OD ALKOHOLU U KOBIET

Alkoholizm jest chorobą, która dotyka ludzi w każdym wieku, bez względu na status materialny, pochodzenie społeczne czy płeć. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety mogą pogrążać się w nałogu, choć alkoholizm u kobiet jest nadal tematem wywołującym wiele kontrowersji.
Niestety, w ostatnich latach obserwuje się wyraźny wzrost kobiet pijących w sposób szkodliwy dla zdrowia lub kobiet, u których można stwierdzić wyraźne objawy uzależnienia.
Należy podkreślić, że kobiety są bardziej narażone na szkodliwie działanie alkoholu. Jedną z kluczowych kwestii jest to, iż kobiety pijące szkodliwie i uzależnione od alkoholu szybciej doznają szkód somatycznych i psychicznych (stany depresyjne, lękowe) niż mężczyźni. Szczególny wpływ na tak wyraźne konsekwencje zdrowotne u kobiet mają prawdopodobnie czynniki biologiczne związane z różnicą w budowie fizjologicznej kobiet, czy też kwestia zmian hormonalnych, które wpływają na większą toksyczność alkoholu w organizmie.

**Dlaczego kobiety tak często sięgają po alkohol?**

Alkoholizmu kobiet nie widać. Panie piją samotnie, za zamkniętymi drzwiami swoich domów. To powoduje, że problem często bywa marginalizowany. Tymczasem z danych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wynika, że w Polsce niebezpiecznie upija się nawet półtora miliona kobiet. Dlaczego kobiety piją? Przede wszystkim kierują nimi czynniki emocjonalne, chociażby chęć poradzenia sobie z problemami związanymi z sytuacją domową, zawodową czy społeczną. Pewna grupa kobiet zaczyna swoje picie w związku z syndromem tzw. zespołu opuszczonego gniazda. Jest to syndrom, który występuje w momencie, gdy dorosłe już dzieci opuszczają dom rodzinny, co wiąże się dla kobiety (matki), ze spadkiem ilości obowiązków, samotnością lub brakiem zainteresowań, które byłby odskocznią od poczucia pustki emocjonalnej.
Część kobiet uzależnia się, chcąc kontrolować picie partnera - poddają się złudnemu myśleniu, że jeżeli będą towarzyszyć partnerowi w codziennym piciu, uchronią go od niepożądanego towarzystwa i zatrzymają w domu. Często bywa, że domownicy zdają sobie sprawę z problemu, ale starają się ukryć niewygodny fakt, że matka czy żona pije. Myślą: „Jeśli ona już musi pić, to niech pije w domu, żeby tylko nas nie kompromitowała”. Panuje mit, że jeśli się o czymś nie mówi, to tego nie ma. Dlatego podstawową sprawą jest nazwać problem.

**Jak pomóc pijącej kobiecie?**

We współczesnym świecie nadal głównie kobieta jest odpowiedzialna za dom i wychowanie, czyli jakość życia rodzinnego, co bezpośrednio wpływa na to, że kobiety ukrywają swój problem picia i trudniej im prosić o pomoc. Ujawnienie problemu wiąże się często z krytyczną oceną nie tylko ich zachowania, ale pełnienia ról matki i żony. Specyfika uzależnienia kobiet od alkoholu niesie wiele trudności w leczeniu tego nałogu. Kobietom często towarzyszy poczucie wstydu i winy, przyznanie się do alkoholizmu jest traktowane jako świadectwo niepowodzenia w roli matki czy też żony. Znacząca jest również obawa przed wykryciem zaniedbywania dzieci, co niesie strach przed ich utratą czy ich odebraniem. Jednym z ważniejszych powodów trudności w leczeniu uzależnienia jest brak wsparcia. Do skutecznej terapii potrzebna jest cała rodzina. Kiedy przygotowuję interwencję rodzinną, to z mężczyzną przychodzi z reguły kilka osób. Z kobietą najwyżej jedna. Mężczyźni zwykle uciekają od alkoholiczek, rodzina się nimi nie interesuje. Jedynymi pomocnikami są na ogół dzieci lub matki.

**Dokąd może się zgłosić kobieta uzależniona?**

Pomoc dla kobiet jest wszędzie. Są poradnie, grupy wsparcia – także dla tych, którzy chcą pomóc. Można tam pójść, posłuchać, zasięgnąć informacji. To może zrobić każdy, nawet sąsiadka, gdy widzi, co się dzieje. Ważne, by nie zamykać się w czterech ścianach i nie udawać, że nie widzimy problemu. Czasami nasza pomoc może uratować czyjeś zdrowie, rodzinę, życie, los.

*Opracowała:*
*Lidia Bartoszczyk*

# KIERMASZ ŚWIĄTECZNY W BIBLIOTECE

W poprzednim numerze „Sekretów Wsi” pisaliśmy o kiermaszu książki w Gminnej Bibliotece Publicznej im. Feliksy Poździk. Kiermasz czynny od 2 grudnia cieszył się dużym powodzeniem wśród dzieci i dorosłych. Ceny książek tak jak obiecywano są bardzo przystępne, niektóre pozycje kosztowały nawet złotówkę. Dotychczas sprzedano ponad sto tomów, a klienci w dalszym ciągu interesują się kiermaszem. Biblioteka zaprasza więc tych, którzy jeszcze nie byli, a nuż jaka książka czeka właśnie na nich?

*Hanna Mrówczyńska*

# Wieści ze szkół

## ANDRZEJKI

23.11.2016r. odbyły się andrzejki dla uczniów klas I-III i dzieci z oddziałów przedszkolnych. Uczniowie klasy III przygotowali wróżby dla wszystkich uczestników zabawy. Każdy mógł sobie powróżyć, odpowiadając na wiele tajemniczych pytań, np.: „Kim zostanę w przyszłości?”, „Co mnie czeka w najbliższym czasie?”, „Kto zostanie moim dobrym kolegą, koleżanką?”, itp. Na przepowiednie patrzyliśmy z przymrużeniem oka, ale bawiliśmy się przy tym doskonale. Po wróżbach był wspólny, słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców. Przez cały czas wszyscy doskonale bawili się przy rytmach dyskotekowej muzyki.

*Maria Żur*

## KONCERT W NASZEJ SZKOLE

W dniu 24.11.2016r. odbył się koncert Łódzkiego Biura "Virtuoz". Dwóch mężczyzn przyjechało z Łodzi, żeby dla nas zagrać. Cała szkoła zebrała się w sali gimnastycznej. Muzykanci zaczęli wesoło od piosenki "Polskie opowieści". Następnie pokazywali nam różne instrumenty między innymi: mały akordeon, na którym grał jeden z panów, melodyjka, flet z dżungli, flet metalowy, gwizdek bosmański i harmonijka. Potem były piosenki "Róże maszty", "Żagle hej, hej" i "Irka szaka". Na koniec były zabawy. Pan wybrał 6 chłopców i grali w przeciąganie liny. Mnie koncert bardzo się podobał, bo był zabawny i nie mogę się doczekać następnego.

*Julianna Godzisz*

## KONKURS ,,DOŚWIADCZENIE PRZYRODNICZE ROKU

Dnia 2 grudnia 2016r. odbył się II Międzyszkolny Konkurs: „Doświadczenie przyrodnicze roku" organizowany przez ZS Nr 2 im. dr Zygmunta Klukowskiego w Szczebrzeszynie.

Na konkurs uczniowie przygotowują indywidualnie lub w zespołach jedno doświadczenie pokazowe, które następnie prezentują i wyjaśniają podczas sesji doświadczalnej. Doświadczenie może dotyczyć zjawiska z dowolnego działu fizyki, chemii czy biologii albo łączyć wiedzę z różnych przedmiotów. Doświadczenie (pokaz) należy przeprowadzić „na żywo”, nie może być wirtualne, przedstawione w formie prezentacji komputerowej. Do doświadczenia trzeba wykorzystać materiały i przedmioty codziennego użytku. Komisja konkursowa ocenia:

- pomysłowość
- sposób prezentacji doświadczenia
- walory edukacyjne doświadczenia

poprawność merytoryczną wyjaśnienia zjawiska

Z naszego gimnazjum w konkursie wzięły udział uczennice z klasy drugiej. Paulina Misiarz indywidualnie zaprezentowała doświadczenie biologiczne pt.

"Na tropie witaminy C", natomiast zespołowo wystąpiły Patrycja Niemira i Ilona Szkołut z pokazem fizycznym pt. „ Napięcie powierzchniowe na różne sposoby”. **Paulina Misiarz zajęła I miejsce w kategorii: doświadczenie biologiczne natomiast Patrycja Niemira i Ilona Szkołut zajęły III miejsce w kategorii doświadczenie fizyczne.**

**Gratulujemy!**

*Marta Misiarz i Mariola Wanat*

# ODWIEDZINY MIKOŁAJA

6 i 7 grudnia br. dzięki rodzicom naszych uczniów i maluchów gościliśmy w szkole wysłannika Św. Mikołaja, który przyniósł mnóstwo prezentów. Chodząc po klasach rozmawiał z dziećmi i wręczał wszystkim mikołajkowe paczki

Jak co roku, w tym niezwykłym dniu z mikołajkową wizytą przybył do nas Wójt Gminy Sułów Pan Leon Bulak i Przewodniczący Rady Gminy Pan Ryszard Pietrykowski. Wszyscy uczniowie Zespołu i przedszkolaki otrzymały od nich słodycze. Rada Rodziców pomagając Mikołajowi zakupiła do oddziału przedszkolnego piękny dywan. Serdecznie dziękujemy

*M. Kuźma*

# PAMIĘTAMY O NOBLIŚCIE

100 rocznica śmierci Henryka Sienkiewicza była wspaniałą okazją do przybliżenia uczniom kl. IV-VI i uczniom gimnazjum barwnego życia pisarza, publicysty i podróżnika. Korzystając z tej okazji biblioteka szkolna pod kierunkiem **Pani Moniki Niewiadomskiej-Wróblewskiej** zorganizowała dwa konkursy dla uczczenia Roku Sienkiewiczowskiego. Jednym z nich był konkurs plastyczny pt. „Moja ulubiona postać z książki Henryka Sienkiewicza -projekt okładki". W konkursie wzięło udział 11 uczniów. Jury w składzie: Pani Ewa Latawiec i Pani Beata Mazurek przyznało następujące miejsca:

I miejsce: **Martyna Kniaziowska kl. V**
II miejsce: **Izabela Kozioł kl. IV**
III miejsce: **Marta Czop kl. IV**

Drugi konkurs był przeznaczony dla uczniów klas gimnazjalnych pt. „Życie i twórczość Henryka Sienkiewicza". Z każdej klasy zostały wytypowane trzy osobowe zespoły.

**Kl. I**
Malwina Nawrocka, Marlena Mazur, Agata Krawczyk
**Kl. II**
Monika Mazur, Agnieszka Magdziarz, Dominik Kijek
**Kl. III**
Weronika Woszak, Magdalena Kobylas, Weronika Budziło

Komisja w składzie Pani Iga Niewiadomska-Kostrubiec i Pani Renata Duda przyznały następujące miejsca.
I miejsce kl. III gimnazjum - 27 punktów
II miejsce kl. I gimnazjum – 23,5 punkty
III miejsce kl. II gimnazjum – 19 punktów

Wszystkie oceniane prace były niewątpliwie doskonałym źródłem wiedzy o pierwszym nobliście z Polski w dziedzinie literatury - Henryku Sienkiewiczu.

Dziękujemy za zainteresowanie naszymi konkursami i zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach.

*Monika Niewiadomska-Wróblewska*

# BRAWA DLA WERONIKI

Uczennica klasy VI **Weronika Sak** otrzymała wyróżnienie i nagrodę rzeczową w Regionalnym Konkursie na komiks ,,W pustyni i w puszczy" Henryka Sienkiewicza. Organizatorem projektu była Biblioteka Publiczna w Zamościu, a partnerem Zamojski Dom Kultury.
Uroczyste wręczenie nagrody Weronice odbędzie się 16 listopada 2016 roku w sali widowiskowej Zamojskiego Domu Kultury.
Serdecznie gratuluje mojej uczennicy osiągniętego sukcesu.

*Iga Niewiadomska-Kostrubiec*

# STYPENDYSTKA Z SUŁOWA

Uczennica klasy I Publicznego Gimnazjum w Sułowie Malwina Nawrocka otrzymała stypendium w ramach programu stypendialnego „Lubelskie wspiera uzdolnionych 2016 – 2017" realizowanego przez Województwo Lubelskie w ramach 12 Osi Priorytetowej Edukacja, kwalifikacje i kompetencje Działania 12.2 KSZTAŁCENIE OGÓLNE Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W dniu 9 grudnia br. w Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów. Razem z Malwiną na uroczystej Gali była Dyrektor Zespołu Szkół w Sułowie Pani Małgorzata Kuźma, której wręczono list gratulacyjny i Wójt Gminy Sułów Pan Leon Bulak.

Jesteśmy dumni z Malwiny. Znalazła się w gronie najlepszych uczniów w województwie biorących udział w programie stypendialnym. Życzymy jej osiągania wysokich rezultatów w nauce i rozwoju osobistym. Jej opiekunem dydaktycznym będzie Pani Małgorzata Szymanek.
Gratulujemy.

*M. Kuźma*

# MIKOŁAJKOWY TURNIEJ

W dniu 5 grudnia 2015 w Zespole Szkół w Sułowie odbył się piłkarski "Turniej Mikołajkowy" na rzecz ogólnopolskiej akcji charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę. Uczniowie naszej szkoły wsparli naszą akcję ofiarowując produkty żywnościowe, chemiczne oraz artykuły szkolne dla potrzebujących dzieci.

Wyniki Turnieju:

**W kategorii SP**

| | | |
|---|---|---|
| I miejsce | drużyna | FC SANTA |
| II miejsce | drużyna | ELFY MIKOŁAJA |
| III miejsce | drużyna | PRZYJACIELE MIKOŁAJA |
| IV miejsce | drużyna | FC MIKOŁAJKI |

**W kategorii Gimnazjum**

| | | |
|---|---|---|
| I miejsce | drużyna | OC ŚNIEŻYCA |
| II miejsce | drużyna | TIBIJSKIE RENIFERY |
| III miejsce | drużyna | DZIADEK MRÓZ |

Wszystkim uczestnikom turnieju oraz kibicom serdecznie dziękujemy.

*Szkolne Koło Wolontariatu*

# WYCIECZKA DO MUZEUM BOMBEK

W dniu 21.11.2016r. uczniowie klas III, IV i VI pod opieką Pani Ewy Latawiec, Beaty Nosek, Iwony Lipskiej – Kozioł i rodziców udały się na wycieczkę do pierwszego w świecie Muzeum Bombki Choinkowej w Nowej Dębie. Kierownikiem tej wycieczki była Zenobia Wdowiak. Obejrzeliśmy cały proces wyrobu ozdób choinkowych oraz pracownię ręcznego zdobienia bombek. Wielkim przeżyciem była możliwość uczestnictwa w warsztatach samodzielnego ozdabiania bombek. Na koniec naszego pobytu udaliśmy się do firmowego sklepu, gdzie każdy z nas zaopatrzył się w przepiękne ozdoby, które zawisną na naszych choinkach. Pięknym ukoronowaniem wycieczki były również bombki z imieniem zamawiane przez uczestników wycieczki.

W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Sandomierza, miasta aktualnie znanego z filmu „Ojciec Mateusz". Spacerując ulicami miasta słuchaliśmy z zaciekawieniem jego historii. Pełni niezapomnianych wrażeń

wyruszyliśmy w drogę powrotną, którą urozmaiciliśmy wesołymi piosenkami.

*Zenobia Wdowiak*

# NA SPEKTAKLU

Dnia 7 listopada 2016 r. uczniowie klas: IV, V, VI szkoły podstawowej oraz I gimnazjum mieli możliwość obejrzenia spektaklu pt. ,,Tacy jak my" odgrywanego przez aktorów teatru ARTENES w Zamojskim Domu Kultury.

Przedstawienie traktowało o potrzebie tolerancji oraz akceptacji innych ludzi. Niosło ze sobą głębokie przesłanie, że ,,chcąc naprawiać świat, należy zacząć od siebie…"

Każdy z nas potrzebuje przecież akceptacji. Bez względu na wiek, płeć, kolor skóry czy stan zdrowia. Żyjąc wśród innych ludzi, chcemy być przez nich traktowani co najmniej równorzędnie, to bowiem oznacza wsparcie i pomoc w codziennym trudzie. A jednak jest w nas coś, co kusi do stawiania siebie i swoich spraw powyżej innych. Coś, co sprawia, że uruchamia się myślenie w stylu Kalego: moje działania są ok., bo są MOJE, jego działania są złe, bo…bo jest… I tu zaczyna się wyszukiwanie pretekstów do umniejszania czyjejś wartości: Żydem, Murzynem, grubasem, niepełnosprawnym… Akceptacja zarezerwowana jest wyłącznie dla siebie, względnie dla elitarnej grupy ludzi, uznanych za „swoich".

„Tacy, jak my", przygotowana przez twórców i

aktorów teatru ARTENES, dorzuciła do tego szczytnego procesu sporą cegiełkę. pt. Tolerancję wynosimy z domu, uczymy się jej w szkole, czasem dochodzimy do niej na drodze własnych doświadczeń i głębszych przemyśleń. Sztuka

W przedstawieniu wykorzystano m.in. fragmenty takich lektur jak: ,,Ten Obcy", ,,Tajemniczy ogród", ,,Oskar i Pani Róża" czy ,,Bracia Lwie Serce", co niezwykle przypadło do gustu oglądającym.

# ŚLUBOWANIE KLASY I SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Dnia 24 listopada 2016r. odbyło się ślubowanie uczniów klasy I Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Michalowie. W trakcie ślubowania uczniowie zobowiązali się do pilnej nauki, dbania o dobre imię szkoły, szacunku do nauczycieli i miłości do Ojczyzny.

# DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

W dniu 11 listopada 2016 r. w naszej gminie uroczyście obchodzono 98. Rocznicę Odzyskania Niepodległości. Uroczystość odbywała się w Sułowie, gdzie przybyli przedstawiciele władz w osobie wójta gminy, p. Leona Bulaka, przewodniczącego Rady Gminy, p. Ryszarda Pietrykowskiego, przedstawicieli szkół z terenu gminy oraz Ochotniczej Straży Pożarnej. Naszą szkołę reprezentowali: p. dyrektor Joanna Pomarańska, p. Bożena Chwiejczak, p. Elżbieta Matysiak oraz harcerze: Wioleta Klajn i Kamil Watrak.

Uroczystość rozpoczęto Mszą Świętą w kościele w Sułowie. Następnie wójt gminy, p. Leon Bulak zaprosił wszystkich zebranych do świetlicy gminnej, gdzie uczniowie szkół prezentować mieli montaż słowno-muzyczny. Następnie wszyscy zebrani przeszli w uroczystym orszaku do świetlicy gminnej. Delegacja naszej szkoły w tym czasie została przewieziona wozem strażackim do Źrebiec, gdzie pod pomnikiem poległych została złożona wiązanka okolicznościowa.

Montaż słowno-muzyczny przygotowywały nauczycielki szkół w Sułowie p. M. Bartoszczyk i szkoły w Michalowie p. A. Jaworska. Wzięły w niej udział dzieci i młodzież szkół z Sułowa, Michalowa i Kol. Tworyczów.

Inscenizacja, jaką przygotowały dzieci, spotkała się z dużym uznaniem, gdyż otrzymały one od zebranych oklaski na stojąco. Tym akcentem uroczystość zakończono.

# ZABAWKI NA MISJE

W dniach 21 listopada 2016 r. – 2 grudnia 2016 r. w Zespole Szkół w Michalowie Szkolny Klub Wolontariusza z opiekunem, panią Dorotą Gnieciak włączył się w akcję ,,ZABAWKI NA MISJE". W ramach tejże uczniowie przynosili pluszaki, które 5 grudnia pięknie zapakowano i wysłano do księdza misjonarza, Jarosława Wiśniewskiego do Papui – Nowej Gwinei, mającego przekazać je potrzebującym dzieciom.

Akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem dzieci i młodzieży, które ochoczo wsparły swoich melanezyjskich rówieśników.

W tym miejscu chcemy bardzo gorąco podziękować Rodzicom jednej z naszych uczennic, którzy zasponsorowali wysłanie tej ogromnej i kosztownej paczki. Ponieważ pragnęli pozostać anonimowi, w imieniu wszystkich wolontariuszy, opiekuna oraz Dyrekcji szkoły chcemy wyrazić naszą wdzięczność słowami naszego Patrona - Jana Pawła II *"Nigdy nie jest tak, żeby człowiek, czyniąc dobrze drugiemu, tylko sam był dobroczyńcą. Jest równocześnie obdarowywany, obdarowany tym, co ten drugi przyjmuje z miłością."*

# WARSZTATY Z DORADZTWA ZAWODOWEGO

Dnia 15 listopada 2016 r. uczniowie klasy III gimnazjum uczestniczyli w warsztatach pt. ,,Mój wybór" przeprowadzonych przez pracownika Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Zamościu – panią Joannę Cichecką. Podczas zajęć uczniowie mieli możliwość zdiagnozowania swoich zainteresowań, preferencji i predyspozycji zawodowych, a także poznania mocnych stron własnej osobowości. Zajęcia miały za zadanie wesprzeć uczniów w wyborze szkoły ponadgimnazjalnej oraz planowaniu kariery zawodowej i cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży.

# WIELKI TEST BEZPIECZEŃSTWA

Dla wszystkich Pierwszoklasistów Puchatek przygotował w tym roku kolejny ogólnopolski TEST WIEDZY O BEZPIECZEŃSTWIE. To doskonała okazja, by utrwalić wiadomości zdobyte w szkole w ramach programu "Akademia Bezpiecznego Puchatka" o tym, jak unikać zagrożeń podczas drogi do szkoły, w szkole i w domu. Test jest jednocześnie formą zabawy i sprawdzenia, co dzieci już wiedzą o bezpieczeństwie, a jakie tematy należy jeszcze z nimi omówić. Nasze pierwszaki pod okiem Pani Dyrektor przystąpiły do Testu 7 grudnia 2016r. Z wielkim przejęciem odpowiadały przy komputerach na 15 pytań w formie pisemnej, jak i obrazkowej.

Po rozwiązanym Teście, uczniowie otrzymali indywidualną informację o tym, ile poprawnych odpowiedzi wybrały. Okazało się, że większość uczniów z klasy pierwszej wybrała maksymalną liczbę poprawnych odpowiedzi. Gratulujemy

*M. Kuźma*

# Wieści gminne

# ROBIMY OZDOBY ŚWIĄTECZNE

Dawną polską tradycją było przystrajanie choinki ozdobami robionymi w domu, a nie kupowanymi w sklepach. Były to orzechy owinięte w tzw. „pazłotko", papierowe łańcuchy, papierowe aniołki i inne ozdóbki. Gminna Biblioteka Publiczna w Sułowie idąc tym tropem postanowiła urządzić warsztaty, w czasie których wykonywane byłyby ozdoby choinkowe. Zaproszono uczniów z klas od I do IV Z Zespołu Szkół w Sułowie. Oczywiście pracownice Biblioteki przygotowały dla zaproszonych dzieci odpowiednie materiały. Uczniowie mieli do dyspozycji styropianowe bombki, kartonowe bałwanki, różnokolorowe cekiny, złoty i srebrny brokat, kolorowy papier, filc, kleje, nożyczki itp. Potrzebna już była tylko fantazja, a tej naszym milusińskim nie brakowało. Największe emocje wzbudziło wykonywanie papierowego łańcucha. Konkurencyjne grupy pracowały w szaleń-

czym tempie. Pomysłowe dzieciaki stworzyły „taśmę produkcyjną”, żeby tylko szybciej doklejać następne ogniwa. Dowodem są zdjęcia, które można obejrzeć na stronie GBP i stronie ZS w Sułowie. Warsztaty wszystkim bardzo się podobały, padła nawet propozycja, że można by je codziennie organizować. Tylko nie wiem, co powiedziałaby na to mamusie. Dzieci, gdy wychodziły ze świetlicy same świeciły jak bombki od brokatu, który o dziwo sam, naprawdę zupełnie sam, rozsypywał się wszędzie. Opiekunki świeciły także, więc wiedzą, że nie jest łatwo pozbyć się brokatu z ubrań.

*Hanna Mrówczyńska*

# NOWE DACHY W GMINIE SUŁÓW

W ramach umowy zawartej dnia 24 lutego 2015r. pomiędzy Zarządem Województwa Lubelskiego a Wójtem Gminy Sułów o współpracy przy realizacji zadania dofinansowania nowych pokryć dachowych na budynkach mieszkalnych, które jest elementem projektu pt.: „Pilotażowy system gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego wzmocniony sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania” na terenie Gminy Sułów w 2016 roku z dofinansowania skorzystało osiem gospodarstw domowych.

Beneficjenci zakwalifikowani do realizacji zadania otrzymali ze strony Województwa Lubelskiego:

- usługę demontażu, odbioru i utylizacji zdemontowanego eternitu,
- blachodachówkę wraz z podstawowym materiałem do wykonania nowego pokrycia dachowego tj. folia paroprzepuszczalna i gąsiory kalenicowe.

W ramach projektu wymieniono pokrycie dachowe na ośmiu budynkach mieszkalnych.

*Małgorzata Chmielewska*

# ZAPROSZENIE

Rada Gminy Sułów
Wójt Gminy Sułów Leon Bulak

***zapraszają mieszkańców gminy Sułów na:***

## *SPOTKANIE OPŁATKOWE*

*które odbędzie się 30 grudnia 2016 roku na placu przed remizą w Sułowie.*

*Podczas spotkania zostaną wystawione jasełka przez grupę artystyczną gminy Sułów. Dla przybyłych gości przewidziany jest poczęstunek.*

# Kącik kulinarny

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, czas wyjątkowy o magicznej mocy, która powoduje, że stajemy się lepsi, chcemy być razem, blisko siebie, usiąść przy wigilijnym stole przy blasku choinki pachnącej żywicą i dzielić się opłatkiem, składając sobie życzenia i śpiewając staropolskie kolędy. To czas kiedy zauważamy ludzi samotnych, chorych, ubogich i chcemy im pomóc, dzieląc się tym co mamy albo zapraszając ich do wspólnego świątecznego stołu. Nasza polska tradycja jest pod tym względem przepiękna, nigdzie nie ma takiej atmosfery Świat Bożego Narodzenia jak u nas, to święta rodzinne przepełnione miłością, pokojem i dobrocią, dlatego też nasi rodacy z najbardziej odległych, najpiękniejszych zakątków świata przybywają tu do Polski aby razem spędzić święta, przełamać się opłatkiem, o północy pójść na Pasterkę i cieszyć łaską narodzonej Bożej Dzieciny.

Na ten piękny czas świętowania składam wszystkim czytelnikom życzenia zdrowych i radosnych Świat Bożego Narodzenia, a w Nowym Roku pomyślności, wzajemnej życzliwości i błogosławieństwa Bożego. Aby tradycji stało się zadość podaję Wam propozycję potraw na świąteczny stół:

**SCHAB NADZIEWANY**

1 kg schabu, 20 dkg suszonych śliwek lub moreli albo prosty kawałek kiełbasy o długości schabu, 1/2 szklanki słodkiej śmietany,1-2 łyżki maki pszennej, przyprawa do mięsa wieprzowego, sól, pieprz, 2 łyżki oleju.
Wzdłuż schabu przez środek zrobić szpikulcem otwór, ułożyć suszone owoce lub kiełbasę, po bokach otwory spiąć patyczkiem, posolić, popieprzyć, posypać przyprawami i polać olejem zawinąć w folię aluminiową, piec w blaszce w temp. 150 stopni ok. 1 i 1/2 godz. Po wystudzeniu mięso pokroić w plastry, z wywaru powstałego przy pieczeniu, śmietany i mąki, dodając trochę wody zrobić sos. Mięso zalać sosem i podgrzać, podawać z surówką. Można też podać bez sosu, na półmisku jak wędlinę.

**SURÓWKA Z CZERWONEJ KAPUSTY**

1/2 główki kapusty czerwonej, 1 jabłko, 1 mała cebula, 1/2 cytryna, sól, cukier, pieprz, 1 łyżka majonezu, 2 łyżki śmietany.
Kapustę zetrzeć na tarce jarzynowej na grubszych oczkach, dodać utarte jabłko, pokrojoną w drobną kostkę cebulę. Skropić sokiem z cytryny, posolić dodać cukier i pieprz chwilę odczekać i przed podaniem wymieszać z majonezem i śmietaną.

**RYBA PO JAPOŃSKU**

1 kg ryby, 4 cebule, 60 dkg ogórków konserwowych, 5 papryk kolorowych lub słoik litrowy papryki marynowanej, 1 1/2 szklanki wody, 1/2 szklanki oleju, 4 łyżki keczupu, 4 łyżki przecieru pomidorowego, 1/4 szklanki octu, trochę cukru do smaku.
Rybę usmażyć w cieście naleśnikowym: 4 jajka, 4 łyżki mąki pszennej, 4 łyżeczki mąki ziemniaczanej, 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia.
Na oleju podsmażyć cebulę, dodać ogórki i paprykę, dodać keczup i przecier, doprawić do smaku podlać wodą i octem, też do smaku. Po wystudzeniu przekładać warstwami.

Smacznego!

*Przygotowała: A. Martyna*

# HUMOR

Chłop miał 200 kur i ani jednego koguta. Poszedł do sąsiada, kupić tak ze trzy na początek.
A sąsiad na to:
- Ale po co trzy? Słuchaj stary - ja ci sprzedam Kazia. Kazio to jest taki kogut, że ci te wszystkie 200 kur spoko obsłuży.
OK, po trzeciej wódce dobili targu, chłop wrócił z Kaziem do gospodarstwa, wypuścił go z klatki i mówi:
- Słuchaj Kaziu - to jest teraz twoje gospodarstwo, 200 kur na ciebie czeka, wyluzuj się, jesteś tu jedynym kogutem, nie ma co się spieszyć, tylko mi się nie zmarnuj - kupę kasy za Ciebie dałem.
Ledwo skończył mówić, SRU! Kaziu wpadł do kurnika. Przeleciał wszystkie kury kilka razy, tylko pierze leciało. SRU! Poleciał do budynku obok gdzie były kaczki - to samo. Chłop krzyczy, próbuje go hamować. Ale gdzie tam! SRU! Poszedł Kazio za stadem gęsi i zniknął w oddali. Rano chłop wstaje, patrzy - leży Kaziu na podwórku, kompletna padlina. Nad nim krążą sępy. Podbiega i krzyczy:
- A widzisz Kaziu, mówiłem Ci, daj spokój, tyle kasy w błoto...
A Kaziu otwiera jedno oko i syczy przez zaciśnięty dziób:
- Cśśś, spie*dalaj, bo mi sępy spłoszysz!!!

• • •

Na lekcji historii nauczycielka pyta dzieci czy straciły kogoś podczas wojny.
Pierwszy zgłasza się Kaziu:
- Mój dziadek zginął podczas obrony Westerplatte.
Pani mówi Kaziowi, że może być dumny z dziadka i pyta Mariolkę:
- Moją babcię zabiło Gestapo.
Historyczka powtarza jej to, co Kaziowi i pyta Jasia:
- Mój dziadek zginął w obozie koncentracyjnym.
- To straszne, Jasiu!
- E tam... Schlał się i spadł z wieży wartowniczej.

Dzwoni facet do matki:
- Mamo, nie denerwuj się, proszę, ale jestem w szpitalu i zaraz będę miał amputację nogi...
- Jasiu, ty mnie nie denerwuj stale tym samym kawałem. Zachowujesz się tak samo, odkąd osiem lat temu zacząłeś pracować jako chirurg!

• • •

Siedzi dwóch kolegów na ławce w parku i piją piwo:
- Popatrz Franek - mówi jeden - Wiosna przyszła. Wszystko z ziemi wychodzi.
- Ty, stary, nie pie*dol. Ja dwa tygodnie temu teściową pochowałem...

• • •

Środek nocy. Gliniarz zatrzymuje samochód:
- Wie pan, jakimi zakosami jedzie pański samochód?
- Panie władzo, przepraszam. Wypiłem pół litra...
- To jeszcze nie powód, żeby dawać żonie prowadzić!

• • •

Najnowocześniejszy bank świata, super kozacki sejf. Właściciele postanowili przetestować zabezpieczenia. W tym celu zaprosili najbardziej znanych złodziei świata z Francji, Stanów, Niemiec i dwóch przypadkowych Polaków...Dla każdej ekipy postanowili zgasić światło przed sejfem na pół minuty i jeśli po zapaleniu światła sejf będzie otwarty, ekipa może zabrać zawartość. Pierwsi próbują Francuzi, światło się zapala - nie udało się. Drudzy Amerykanie, światło się zapala - nawet sprzętu nie zdążyli wyjąć. Trzeci Niemcy, światło się zapala - nic...Kolej na Polaków, światło gaśnie, mija pół minuty, próbują zapalić światło - nic, próbują po raz kolejny - nic...Z mroku słychać tylko cichy szept...
- Ku**a Stefan mamy tyle hajsu na cholerę ci jeszcze ta je**na żarówka

• • •

Dlaczego blondynka ma o jeden zwój mózgowy więcej od konia?
Żeby podczas mycia podłogi nie piła wody z wiadra.

**„Sekrety Wsi..." - Gazeta Regionalna - Gminy Sułów**

**Wydawca:**
Urząd Gminy Sułów
**Sułów 63, 22-448 Sułów**
**Strona internetowa:** http://www.sulow.pl/
tel. +48 84 682 62 02
fax: +48 84 682 62 27

**Rada programowa:**
Aleksandra Martyna
Waldemar Pomarański
Dorota Gnieciak
Anna Godzisz
Renata Duda
Henryka Poździk
Anna Brodaczewska

**Redakcja:**
Redaktor naczelny:
Ryszard Pietrykowski (Sułów) 605 494 500
Hanna Mrówczyńska (Sułowiec)
Piotr Szczurek (Sułowiec)
Arkadiusz Socha (Tworyczów)

Nakład 200 egz.
Materiały i artykuły do następnego numeru prosimy nadsyłać na adres Redakcji „Sekrety Wsi" do **5 dnia każdego miesiąca ;-).**
Adres: Sułów 63, 22-448 Sułów, powiat zamojski
**E-mail:** sekretywsi@wp.pl,